

Sygn. akt XXVII Ca 592/22

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Jan Bołonkowski
-----------------	------------------------

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2022 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa H. N.

przeciwko (...) z siedzibą w D.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Mokotowa w Warszawie

z dnia 15 września 2021 r., sygn. akt I C 1234/20

1. oddala apelację;
2. zasądza od H. N. na rzecz (...) z siedzibą w D. kwotę 135 (sto trzydzieści pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

Sygn. akt XXVII Ca 592/22

## UZASADNIENIE

Powód H. N. żądał zasądzenia na jego rzecz od pozwanego (...) z siedzibą w D. kwoty 250 euro wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu. Jako podstawę roszczenia powód wskazał art. 7 rozporządzenia nr 261/2004 Parlamentu i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, zwanego dalej „rozporządzeniem nr 261/2004”.

Sąd Rejonowy dla Warszawy - Mokotowa w Warszawie wyrokiem z dnia 15 września 2021 r. oddalił powództwo i obciążył powoda kosztami procesu.

Powód zaskarżył w całości powyższy wyrok apelacją, w której zarzucił naruszenie:

- 1) art. 5 ust. 6 rozporządzenia nr 261/2004 poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że opóźnienie przedmiotowego lotu było spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnej okoliczności w postaci zderzenia samolotu z ptakiem, której nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków, wobec braku udowodnienia, że pozwana podjęła wszelkie racjonalne środki w celu zwolnienia się od odpowiedzialności;

2) art. 7 ust. 1 lit. a rozporządzenia nr 261/2004 poprzez jego niewłaściwe zastosowanie oraz błędne przyjęcie, że brak jest podstaw do zasądzenia na rzecz powoda odszkodowania, o którym mowa w tym przepisie;

3) art 233 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 5, art. 6 i art. 7 rozporządzenia nr 261/2004 poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, a co za tym idzie dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, tj. dokumentacji wewnętrznej przewoźnika, i uznanie, że uszkodzenie samolotu w następstwie zderzenia z ptakiem nie wpisuje się w zwykłą działalność pozwanego, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego uznania tego zdarzenia jako okoliczności nadzwyczajnej, zwalniającej pozwanego od odpowiedzialności za opóźniony lot.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na jego rzecz od powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Wobec tego, że Sąd odwoławczy nie przeprowadził postępowania dowodowego ani nie zmienił ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, zgodnie z art. 387 § 2<sup>1</sup> k.p.c. uzasadnienie wyroku zawiera jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je za własne. Akceptuje również wnioski wywiedzione z tych ustaleń i ocenę prawną przedstawioną przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Kwestionowany przez skarżącego wyrok nie może być skutecznie wzruszony na skutek złożonej apelacji, gdyż podniesione w niej zarzuty są niezasadne.

W szczególności chybiony jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Należy mieć na uwadze, że przepis ten przyznaje sądowi swobodę w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, a zarzut naruszenia tego uprawnienia tylko wtedy może być uznany za usprawiedliwiony, jeżeli przedstawione przez sąd rozumowanie jest sprzeczne z regułami logiki bądź z doświadczeniem życiowym. Podkreślić należy, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza twierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżąca powinna wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Co więcej, skuteczne postawienie takiego zarzutu wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż to jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd, wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Zwalczenie oceny dowodów nie może polegać tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla skarżącej wersji ustaleń opartej na jej subiektywnej ocenie, lecz konieczne jest przy posłużeniu się argumentami wyłącznie jurydycznymi wykazanie, że określone w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wynik sprawy. Tego jednak w uzasadnieniu apelacji nie sposób się doszukać. Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Dokonana przez ten Sąd ocena dowodów nie nosi znamion dowolności, jest zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Skarżący nie wyjaśnił, w czym upatruje naruszenia art. 227 k.p.c., który to przepis przytoczył w powiązaniu z art. 233 § 1 k.p.c. Art. 227 k.p.c. określa jedynie, jakie fakty są przedmiotem dowodu, stanowiąc, iż są to fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Twierdzenie, że przepis ten został naruszony przez sąd rozpoznający sprawę, ma rację bytu tylko w sytuacji, gdy wykazane zostanie, iż sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, bądź gdy sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, wadliwie oceniając, że nie mają one takiego charakteru (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2001 r., IV CKN 430/00). Taka sytuacja niewątpliwie nie miała miejsca w rozpoznawanej sprawie. Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie dowodowe na okoliczności konstytutywne z punktu widzenia istoty sporu. Natomiast o tym, jakie fakty są istotne, decyduje przytoczona w pozwie podstawa faktyczna zgłoszonego przez powoda żądania w powiązaniu z normą prawa materialnego stanowiącą podstawę prawną orzekania o tym żądaniu.

Podniesione w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego są niezasadne. W ramach tych zarzutów skarżący kwestionuje ocenę Sądu Rejonowego, że uszkodzenie samolotu wskutek zderzenia z ptakiem stanowiło nadzwyczajną okoliczność niemieszczącą się w ramach normalnej działalności przewoźnika. Sąd pierwszej instancji w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy prawidłowo wywiódł, że usterka, która spowodowała opóźnienie lotu, zaistniała nieoczekiwanie i była wynikiem zdarzenia zewnętrznego – kolizji z ptakiem, które niewątpliwie nie pozostawało w sferze panowania nad samolotem przez przewoźnika lotniczego. W przypadku, gdy przyczyna odwołania lotu ma względem przewoźnika lotniczego charakter zewnętrzny, tj. nie wynika ze sposobu jego funkcjonowania i w ramach możliwych do podjęcia przez niego racjonalnych działań nie może on jej usunąć, to wówczas należy uznać, iż zachodzą warunki określone w art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/2004 zwalniające przewoźnika lotniczego z obowiązku zapłaty odszkodowania określonego w art. 7 tego rozporządzenia.

Orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, zwanego dalej „TSUE”, dotyczące wykładni art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/2004, konsekwentnie stoi na stanowisku, że problem techniczny statku powietrznego co do zasady nie mieści się w pojęciu nadzwyczajnych okoliczności uzasadniających odstępstwo od zasady wypłaty odszkodowania na rzecz pasażerów. Problem techniczny można zaliczyć do okoliczności nadzwyczajnych tylko wówczas, gdy dotyczy zdarzenia, które nie wpisuje się w ramy normalnego wykonywania działalności danego przewoźnika lotniczego i nie pozwala na skuteczne nad nim panowanie,

ze względu na jego charakter lub źródło (por. wyrok TSUE z dnia 22 grudnia 2008 r.,

C-549/07). W wyroku z dnia 4 maja 2017 r., C-315/15, Trybunał stwierdził, że zderzenie samolotu z ptakiem wchodzi w zakres pojęcia „nadzwyczajnych okoliczności” w rozumieniu art. 5 ust. 3 powołanego rozporządzenia. Trybunał wskazał, że zderzenie samolotu z ptakiem, jak też ewentualne uszkodzenia spowodowane tym zderzeniem nie są nierozdzielnie związane z systemem funkcjonowania maszyny, zatem nie wpisują się one, ze względu na swój charakter ani swoje źródło, w ramy normalnego wykonywania działalności danego przewoźnika lotniczego i nie podlegają jego skutecznej kontroli. W powyższym względzie bez znaczenia - w ocenie Trybunału - jest to, czy kolizja ta rzeczywiście spowodowała uszkodzenia samolotu. Cel, jakim jest zagwarantowanie wysokiego poziomu ochrony pasażerów lotniczych, który jest realizowany za pomocą rozporządzenia nr 261/2004 i który został sprecyzowany w motywie 1 tego rozporządzenia, oznacza zdaniem Trybunału, że nie należy zachęcać przewoźników lotniczych do rezygnacji z podejmowania środków, jakie są wymagane wobec zaistnienia takiego zdarzenia, co prowadziłoby do przedkładania zachowania punktualności lotów nad troskę o zapewnienie bezpieczeństwa pasażerów.

Sąd Okręgowy podziela pogląd, że zderzenie samolotu z ptakiem mieści się w kategorii okoliczności nadzwyczajnych, o których mowa w art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/2004. Mimo że może ono zdarzać się często – z uwagi na naturalną obecność ptaków w przestrzeni powietrznej, to jest to jednak zdarzenie losowe, niemożliwe do przewidzenia, występujące nagle, które nie wpisuje się w ramy normalnego wykonywania działalności przewoźnika lotniczego i nie pozwala mu na skuteczne nad nim panowanie. W tej sytuacji wykonanie przeglądu i naprawy samolotu było niezbędne z uwagi na priorytetowe traktowanie bezpieczeństwa pasażerów.

Chybiony jest również podniesiony w apelacji zarzut niewykazania przez przewoźnika, że podjął wszelkie racjonalne środki w celu zwolnienia się od odpowiedzialności.

W powołanym wyżej wyroku z dnia 4 maja 2017 r., C-315/15, TSUE podkreślił, że oceniając, czy przewoźnik podjął „racjonalne środki” w celu zmniejszenia, a nawet wyeliminowania ryzyka zderzenia samolotu z ptakiem i uwolnienia się w ten sposób od obowiązku wypłaty odszkodowania pasażerom na podstawie art. 7 rozporządzenia nr 261/2004, należy wziąć pod uwagę jedynie środki, których podjęcie może rzeczywiście leżeć w gestii przewoźnika, z wyłączeniem środków należących do kompetencji osób trzecich, w tym w szczególności podmiotów zarządzających lotniskami czy właściwych kontrolerów lotniczych. Posłużenie się w art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/2004 sformułowaniem „podjęcia wszelkich racjonalnych środków” oznacza bowiem podejmowanie tylko takich środków, które nie wymagają od przewoźnika poświęceń, których nie należy od niego wymagać, mając na uwadze możliwości jego przedsiębiorstwa (por. wyrok TSUE z dnia 4 maja 2017 r., C-315/15), przewoźnik nie może bowiem ponosić nadmiernych ofiar z punktu widzenia możliwości jego przedsiębiorstwa w danym momencie (por. wyrok TSUE z dnia 12 maja 2011 r., C- 294/10). Stosowanie środków prewencyjnej kontroli występowania ptaków (np. instalowanie urządzeń służących do płoszenia ptaków hałasem lub światłem, współpraca z ornitologami czy też usuwanie miejsc typowych dla gromadzenia się lub przelotów ptaków) może być zadaniem różnych podmiotów prowadzących działalność w sektorze transportu lotniczego, w tym w szczególności podmiotów zarządzających lotniskami czy kontrolerów ruchu lotniczego. Wbrew stanowisku skarżącego, w okolicznościach niniejszej sprawy nie można zasadnie twierdzić, jakoby zagraniczny przewoźnik lotniczy rzeczywiście mógł podjąć środki tego rodzaju – zwłaszcza pod względem technicznym i administracyjnym – na lotnisku niebędącym jego portem bazowym.

Jak wynika z zebranego materiału dowodowego, w celu przeprowadzenia kontroli bezpieczeństwa, jaka jest wymagana po zderzeniu samolotu z ptakiem, i usunięcia zaistniałej usterki konieczne było sprowadzenie na lotnisko Ł., gdzie miało miejsce to zdarzenie, specjaliści uprawnionego do dokonania tych czynności w świetle wiążącej przewoźnika instrukcji serwisowania samolotu, który uległ uszkodzeniu.

Ze względu na nadzwyczajny, losowy charakter przedmiotowego zdarzenia jest oczywiste, że nie można było go przewidzieć na etapie planowania rotacji samolotu.

Z powyższych względów apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 2 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800, z późn. zm.).